

**Protokół z posiedzenia Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych
Rady Gminy Suchy Las
z dnia 29.03.2023 roku.**

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Powitanie przybyłych na posiedzenie Komisji.
3. Stwierdzenie ważności posiedzenia Komisji.
4. Zatwierdzenie porządku obrad.
5. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
6. Spotkanie z przedstawicielami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo w Gminie Suchy Las.
7. Ocena aktualnego stanu i planowania działania w zakresie funkcjonowania referatu ochrony środowiska w gminie Suchy Las, funkcjonowanie Spółek Wodnych oraz sprawa rowu złotnickiego.
8. Opiniowanie projektów uchwał na najbliższe posiedzenie sesji rady gminy.
9. Sprawy bieżące.
10. Wolne głosy i wnioski.
11. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1 – 4.

Przewodniczący J. Dudkiewicz otworzył posiedzenie Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych, powitał członków Komisji, gości oraz stwierdził prawomocność posiedzenia na podstawie listy obecności.

Ad. 5.

Protokół z 22.02.2023 roku został przyjęty jednomyślnie.

Ad. 7.

Przewodniczący J. Dudkiewicz wyraził dezaprobatę, ponieważ pomimo zaproszeń na posiedzenie nie przybył nikt z referatu ochrony środowiska, ani z kierownictwa urzędu. Przewodniczący dodał, że w temat wycinki drzew na rowie złotnickim została zaangażowana również sucholeska policja.

Ad. 6.

Komendant policji D. Sierżant omówił stan bezpieczeństwa na terenie gminy Suchy Las przedstawiając prezentację z odprawy rocznej służbowej z komendantem miejskim i podając dane statystyczne za miniony rok, dane o strukturze organizacyjnej oraz m. in stan etatowy. Komendant poinformował o podpisaniu umowy na dodatkowe płatne patrole.

Radna A. Ankiewicz poprosiła o przekazanie informacji na temat zdarzenia przy Galerii Sucholeskiej, gdzie kierowca zaparkował na trawniku nie zadając sobie nawet trudu znalezienia miejsca parkingowego.

Na posiedzenie dołączył Ł. Zimowski – Spółki Wodne.

Przewodniczący J. Dudkiewicz zapytał, czy przy centrum handlowym Silva przy ul. Obornickiej, w związku z nie do końca czystym i klarownym układem drogowym, miały miejsce już jakieś zarejestrowane zdarzenia? Komendant D. Sierżant odpowiedział, że nie było zarejestrowanych zdarzeń drogowych.

Radny Z. Hącia poinformował, że w Chludowie są dwie ulice na których jest bardzo ożywiony ruch: Golęczewska i Dworcowa, a kierowcy znacząco przekraczają ograniczenie prędkości. Komendant D. Sierżant poprosił, aby przypomniano i wskazywano ww. miejsca w momencie, kiedy ruszą dodatkowe patrole. Wówczas komenda będzie reagować na bieżąco.

Przewodniczący J. Dudkiewicz zapytał, czy zjawisko dotyczące narkotyków ma miejsce na boisku na os. Grzybowym? Komendant D. Sierżant odpowiedział, że policja prowadzi różnego rodzaju czynności, natomiast w bardzo niskim stopniu komenda ma do czynienia z tematem narkotyków na terenie gminy Suchy Las i dodał, że młodzież jest pod tym kontem sprawdzana, a zdarzeń nie jest ujawnianych dużo. Przewodniczący J. Dudkiewicz poprosił o wyczulenie w temacie, przywołując miejsca na terenie os. Grzybowego, gdzie znajdowano strzykawki.

Radna J. Radzięda zapytała o monitoring gminny i na ile lokalizacja kamer jest przydatna z punktu widzenia prowadzonych postępowań? Komendant D. Sierżant odpowiedział, że temat był poruszany przed dwoma tygodniami na prośbę policji na spotkaniu z wójtem i BI A. Szczęsną, aby móc konsultować usytuowanie nowych kamer, ponieważ obecnie w niektórych miejscach kamery są np. usytuowane na piaskownicę. Warto konsultować usytuowanie kamer, aby główne ciągi komunikacyjne były widoczne tak jak na os. Grzybowym, gdzie kamery bardzo pomagają w pracy komisariatu dotyczącej ustalenia sprawców czynów. Radna A. Ankiewicz zasugerowała, że chciałyby uniknąć sytuacji, kiedy to policja będzie wołała mieć kamerę skierowaną na np. ul. Bogusławskiego kosztem kamery skierowanej na boisko, ponieważ kamery skierowane na boiska również mają swoje zastosowanie – chociażby prewencyjne. Radny Z. Hącia oznajmił, że kamery skierowane na place zabaw, czy boiska gdzie przebywa młodzież są konieczne i dodał, że wie co tam się działo, kiedy kamer nie było.

W tym miejscu kilka wypowiedzi jednocześnie. 50:23

Komendant D. Sierżant zaznaczył, że samo usytuowanie/ukierunkowanie kamery będzie kompromisem, gdy będzie obejmowało część placu zabaw, a zarazem część ciągu komunikacyjnego drogi. To dobre rozwiązanie. Radna A. Ankiewicz dodała, że jest to do korekty.

Radna J. Radzięda zapytała, czy system monitoringu jest spięty z systemem poznańskim odczytującym tablice rejestracyjne? Komendant policji odpowiedział przecząco dodając, że są to dwa niezależnie działające systemy.

Mieszkanka A. Ohirko zwróciła uwagę na fakt braku obowiązku informacyjnego przy kamerach gminnych.

Ad. 7.

Przewodniczący J. Dudkiewicz nawiązał do szeroko rozumianego problemu rowu złotnickiego i przywitał ponownie Ł. Zimowskiego ze Spółek Wodnych prosząc o wyjaśnienia w ww. sprawie ostatnio nagłaśnianej medialnie.

Spółki Wodne Ł. Zimowski odparł, że nie śledzi doniesień medialnych, bo nie ma na to czasu i zaznaczył, że roboty, które są cały czas wykonywane na rowie WA11 (sztucznym tworze inżynierii środowiska, stworzonym przez człowieka), czyli rowie melioracyjnym, który jest w administracji Spółki Wodnej Suchy Las. Usuwanie drzew na działce, której właścicielem jest gmina Suchy Las, było jednym z wielu elementów robót, które Spółka Wodna wykonywała. Pierwszy zakres robót został wykonany już 7-8 lat temu. Odcinek medialny, który ma 450 m i jest ostatnim elementem kończącym konserwację rowu do zbiornika „Grzybowe”, jest niczym innym jak dokończeniem konserwacji, która trwała kilka lat. Byłaby ona pewnie wykonana wcześniej, gdyby nie pandemia i inne sytuacje. Decyzja została podjęta już dwa lata temu. Spółki Wodne Ł. Zimowski poinformował członków komisji, że wszystkie procedury w zakresie ochrony środowiska zostały zachowane i Spółki zamierzają dokończyć rozpoczęte prace oraz dodał, że będzie wnioskował do członków komisji i rady o wizję terenową po zakończeniu prac.

Przewodniczący J. Dudkiewicz zapytał o zasadność wycinki takiej ilości tak dorodnych drzew wpisujących się w krajobraz terenu i dlaczego zadziało się to w takim czasie? Czy wycinka drzew w ogóle była potrzebna? Co nie zagrało, że w ogóle do tej wycinki doszło? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że miejsce jest urocze, ale nie należy zapominać, że jest to rów melioracyjny. Nie jest to park, czy rezerwat, a urządzenie, które ma za zadanie przetransportować wodę. Zasadność usuwania wynika wprost z ustawy, jako dbałość o urządzenia, a Spółka jest do tego powołana. Spółki Wodne Ł. Zimowski szczerze przyznał, że drzewa, które porosły aż do takich rozmiarów są efektem zaniedbań kilkudziesięciu lat. Te drzewa całkowicie zniszczyły profil regulacyjny rowu.

Radny Z. Hącia zapytał, czy jest robiony jakiś system zastawek? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że jest system zastawek na zbiorniku retencyjnym na dole przy ujściu do miasta Poznania. Do góry nie ma, ponieważ takie rzeczy wymagają projektu, ale z dokumentacji technicznej wynika, że nie było takiego urządzenia w miejscu, gdzie teraz są prowadzone roboty. Nie ma tam regulacji w postaci zastawki.

Przewodniczący J. Dudkiewicz oznajmił, że nie zgadza się z opinią, że wycinka była nieodzowna. Kilka lat temu tłumaczono mieszkańcom, że wszystkie trzy zbiorniki retencyjne w obrębie os. Grzybowego powstawały po to, żeby nie było zalewania osiedla i po to, żeby regulować przepływ i nie doprowadzić do rozmycia torów kolejowych i w naturalny sposób doprowadzić do rozlewania się wód.

Mieszkanca A. Ohirko rozumie, że Spółki posiadają decyzję starostwa wydaną (w okresie lęgowym – 02.03.2023) na wniosek wójta gminy Suchy Las wbrew pewnym przekazom medialnym i informacjom przekazywanym pewnym mediom przez samego wójta. W tej decyzji starostwa jest napisane, że podczas wizji (odbyła się przed okresem lęgowym) „jednak podczas okresu lęgowego ptaków należy zwrócić szczególną uwagę kiedy od dnia oględzin ptaki nie zasiedliły wnioskowanych do usunięcia drzew”. Jest to zdanie, które kładzie nacisk i ciężar odpowiedzialności na Spółki jako wykonawcę prac. Mieszkanca A. Ohirko zapytała, czy pan Zimowski był tam osobiście w dniu rozpoczęcia prac i sam zaobserwował brak zasiedlenia ptaków, czy zlecił to swoim pracownikom? Kto podjął decyzję, że

drzewa z dziuplami, z budką lęgową na wysokości 10 metrów – uznał, że nie ma? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że zawsze podczas wycinki drzew jest dwuetapowa kontrola i dodał, że on sam jest przed samą wycinką, a pracownicy są wyczulani, żeby każdorazowo przed przystąpieniem do swoich obowiązków zawodowych zwrócić szczególną uwagę na występowanie ptaków na przedmiotowym terenie. To miało miejsce przed samą wycinką. Pan Zimowski oznajmił, że był na miejscu w dniu wycinki i przeszedł z pracownikami przez omawiany teren po to, aby uniknąć jednego – błędnego usunięcia drzewa, które nie byłoby ujęte w decyzji.

Mieszkanca A. Ohirko zaznaczyła, że dla niej i osób związanych z ochroną przyrody jeżeli jest budka lęgowa, rozpoczął się okres lęgowy, są dziuple, a wizja lokalna była miesiąc wcześniej, to dziwnym jest podjęcie decyzji „na pewno tam nic nie ma – tniemy”. To jest niedopuszczalne. Spółki Wodne Ł. Zimowski poinformował, że budka lęgowa została zdjęta, zdemontowana przy użyciu drabiny i przewieszona na inne drzewo po drugiej stronie rowu.

Mieszkaniec oznajmił, że był na miejscu, widział budkę leżącą między drzewami i zapytał pracowników, czy można wziąć budkę w inne miejsce, wówczas dopiero panowie ją wzięli i zawiesili przy okazji niszcząc. Dopiero jeden z mieszkańców ją wzięli, naprawił i będzie ponownie powieszona. Powieszenie budki nie było samodzielną inicjatywą pracowników Spółek Wodnych.

Przewodniczący J. Dudkiewicz zapytał, czy Spółki nie musiały przed wycinką skonsultować prac z RDOŚ w związku z trwaniem okresu lęgowego? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że Spółki zasięgały opinii w kwestii analizy, czy podparcia się dodatkowymi procedurami z RDOŚ w rozmowach z urzędem gminy i starostwem i nie było w tym kierunku takich sugestii. Było to w momencie, gdy na miejscu nie stwierdzono żadnych siedlisk ptaków przed rozpoczęciem samej wycinki, po uprawomocnieniu się decyzji.

Radna J. Radzięda zapytała, czy Spółki mają zatrudnionych ornitologów, specjalistów od siedlisk? Kto stwierdza czy siedlisko jest, czy go nie ma? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że Spółki mają ograniczone środki finansowe i nie mają na etacie żadnego ornitologa. Radna dodała, że nie jest to pierwsza sytuacja w gminie Suchy Las, w powiecie, w mieście Poznań, w Polsce, kiedy wycinki wzbudzają ogromne kontrowersje. Radna nie jest w stanie stwierdzić, czy należało wyciąć drzewa, aby udroźnić rów, ale czy po tylu wojnach medialnych i burzach nikomu nie przychodzi do głowy, że trzeba takie tematy ze szczególną dokładnością zbadać po to, żeby dziś nie było trzeba o tym debatować? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że pytanie jest bardzo dobrze postawione i doniesienia medialne w jaskrawy sposób będą miały wpływ na funkcjonowanie i przyszłe roboty melioracyjne, gdzie będzie konieczność usuwania drzew. Spółki dołożą do tego wszelkich starań i dodał, że decyzję wydawał starosta w oparciu o wniosek urzędu gminy na wniosek Spółek w harmonogramie robót i na pewno będzie to bardziej weryfikowane.

Radna A. Ankiewicz poprosiła o potwierdzenie, że wójt wystąpił do powiatu na wniosek Spółek. Spółki Wodne Ł. Zimowski potwierdził tę informację – najpierw Spółki wystąpiły z wnioskiem do wójta.

Przewodniczący J. Dudkiewicz zapytał o działania sucholeskiej policji w omawianym temacie. Komendant D. Sierżant odpowiedział, że policja nie ma mocy sprawczej, żeby podważyć decyzję starosty, może jedynie ustalić post factum co się stało. Tylko starosta lub organ nadrzędny mogą

wstrzymać prace. Policja prowadzi postępowanie w sprawie o wykroczenie: niszczenia siedlisk ptaków, czy innych gatunków chronionych i w tym kierunku jest prowadzone postępowanie. Postępowanie trwa i policja gromadzi materiał dowodowy. Na omawianym terenie pojawił się policjant prowadzący postępowanie i zbiegło się to w czasie z momentem, kiedy pracownicy zakończyli swoją pracę i odjeżdżali.

Przewodniczący J. Dudkiewicz postawił tezę, że zapytanie do RDOŚ nie zostało skierowane w okresie lęgowym.

Mieszkanca A. Ohirko zapytała, czy radni mają wiedzę, kto z przedstawicieli gminy brał udział w wizji lokalnej? Przewodniczący J. Dudkiewicz odpowiedział, że nie posiada takiej informacji.

Radna J. Radzięda zaznaczyła, że najważniejszą jest kwestia zaniedbania w temacie tego, czy występują na omawianym terenie siedliska i obszary lęgowe. Wycięto ponad 70 drzew.

Mieszkanca A. Ohirko oznajmiła, że ma żal do radnych, że nie zawiadomili RDOŚ, a najbardziej przerażające jest to jak referat ochrony środowiska podchodzi do samej sprawy ochrony środowiska. Na co liczył urząd składając wniosek 14 lutego wiedząc, że okres lęgowy zaczyna się 01 marca i trwa do października?

Radna A. Ankiewicz zapytała kiedy Spółki Wodne wystąpiły do urzędu z wnioskiem o zgodę? Spółki Wodne Ł. Zimowski odpowiedział, że wniosek prawdopodobnie skierowany został w styczniu, a wiedząc, że właścicielem działki jest gmina Suchy Las jest to powiązane z całą procedurą, ponieważ osoba przyjeżdżająca ze starostwa na oględziny nie przebywa na terenie gminy Suchy Las codziennie. Ma ona określone dni. Jeśli zbierze się określona liczba punktów, to wówczas dopiero dochodzi do oględzin. Radna dodała, że prawdopodobnie odbywa się to raz w miesiącu. Spółki Wodne Ł. Zimowski poinformował, że wszystko zostało wykonane zgodnie z literą prawa, ponieważ w dniu wycinki siedlisk na omawianym terenie nie było.

Radna A. Ankiewicz zaapelowała do wszystkich zgromadzonych, aby nie montować/wbijać budek lęgowych w drzewach, a montować je na hakach na gałęziach nie niszcząc przy tym drzew.

Radny Z. Hącia opuścił posiedzenie komisji 01:28:51.

Mieszkanca A. Ohirko zapytała członków komisji o to, co zamierzają zrobić. Radna A. Ankiewicz zaproponowała, aby poczekać na kolejne posiedzenie komisji na którym pojawią się pracownicy referatu ochrony środowiska. Przewodniczący J. Dudkiewicz odpowiedział, że trzy godziny przed komisją powziął informację, że na posiedzeniu nie będzie żadnego przedstawiciela referatu i pomyślał o wystąpieniu z interpelacją w omawianej sprawie i dodał, że członkowie komisji jeszcze zastanowią się nad tym jak do tematu podejść.

Mieszkanca A. Ohirko poprosiła o udostępnienie nowych informacji w momencie, kiedy komisja powźmie takowe. Przewodniczący J. Dudkiewicz odpowiedział, że nie sądzi aby stało to poza regulaminem.

Mieszkaniec poprosił pana Ł. Zimowskiego o zabezpieczenie terenu, ponieważ nie ma tam żadnych taśm i oznaczeń informujących o wycince.

Ad. 8.

- Projekt uchwały w sprawie pomnika przyrody w miejscowości Zielątkowo.

Przewodniczący J. Dudkiewicz omówił projekt uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

- Projekt uchwały w sprawie pomnika przyrody w miejscowości Zielątkowo.

Przewodniczący J. Dudkiewicz omówił projekt uchwały.

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednomyślnie.

Ad. 9

Przewodniczący J. Dudkiewicz zaproponował członkom komisji zorganizowanie w miesiącu kwietniu komisji na temat spraw komunikacyjnych i połączoną komisję w temacie działań LARG dotyczących budowy wiaduktu w ciągu ul. Sucholeskiej.

Radna A. Ankiewicz oznajmiła, że jeśli mowa o sprawach komunikacyjnych i wjeździe do centrum handlowym Silva, to ma mieszane uczucia. W ten sam sposób wjeżdża się do innych firm w ciągu ul. Obornickiej, m. in. do salonów samochodowych i dodatkowo na komisji komendant policji poinformował, że nie ma tam kolizji i wiadomo też o koncepcji drogi serwisowej. Po co w tej sprawie zwoływać komisję? Może warto przyrzeć się istotniejszym sprawom np. skrzyżowaniu Obornicka/Czołgowa?

Przewodniczący J. Dudkiewicz odpowiedział, że sprawa skrzyżowania Obornicka/Czołgowa zostanie omówiona na komisji przez RK J. Klimczewskiego, a temat wyjazdu z centrum handlowego Silva mógłby być omówiony zanim będzie za późno i czy układ komunikacyjny będzie taki o jaki chodzi radnym. Jest też prośba sołtys Gołęczewa, aby omówić sprawę ul. Bocznej zanim zostanie przedstawiona radzie gminy.

Radna J. Radzięda przypomniała o potrzebie zorganizowania spotkania się z prezesem ZGK i opuściła posiedzenie komisji 01:52:31.

Mieszkaniec zapytał o sprawę ul. Nowoobornickiej w związku z niepokojącymi doniesieniami o zablokowaniu przez wójta dostępu do informacji od LARG. Przewodniczący J. Dudkiewicz odpowiedział mieszkańcowi w sprawie perspektyw tzw. Nowoobornickiej i poinformował o spotkaniu roboczym, które odbyło się w LARG i dodał, że istnieją perspektywy na dalsze procedowanie szeroko rozumianego wężła co jest podstawą do ewentualnych działań w temacie Nowoobornickiej.

Ad. 10.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokółowała:

Justyna Krawczyk

Przewodniczący:

Jarosław Dudkiewicz